

# Rozbójnik Alibaba ft. Chada, Kroolik Underwood,

Ref.

W młodym ciele krew...  
Tak cudownie przyśpieszyła bieg,  
Lecz z naiwnym snem...  
Zdrada znowu zwyciężyła.

Ona miała lat 16, nie zadzierała nosa,  
Choć rodzice dali Ania to przyległo do niej Zosia.  
Aniołek o pięknych włosach, bardzo uczynna i miła,  
Miała przyjaciółkę Kasię, w szkole dobrze się uczyła.  
Nie życzyła źle nikomu, nie odzywała po chamsku,  
Uczęszczała do Kościoła i żyła po chrześcijańsku.  
Zero lansu, czysta skromność no i najlepsze wyniki,  
Miała nietypowe hobby - zbierała scyzoryki.  
Rówieśnicy ją lubili, żyła tutaj na tych blokach,  
Miała jedyne marzenie - bardzo chciała się zakochać.  
W oczach widać było szczerłość, z Kasią rozmawiała w kółko  
O tym, że na wieki wieków będzie Kasię przyjaciółką.  
Mówiąc krótko było fajnie, bo w przyjaźni wielka siła,  
W końcu pojawił się Filip - Zosia się zauroczyła.  
Kiedyś go nie dostrzegała, ale to już dawno było,  
Tamte chwile już minęły no i uwierzyła w miłość.  
Chłopak umówił się z Zosią, kupił jej bukiet z róży,  
To, że kocha ją szalenie wiele razy jej powtórzył.  
W oczach miała te iskielki, które nie sposób jest zgasić  
I o całym swoim szczęściu wciąż opowiadała Kasi.

Ref ; ...

Chłopak był bardzo przystojny, księżniczką ją nazywał,  
Boże święty, ale Zosia była wtedy przeszczęśliwa.  
Zachowywał się szarmancko - proszę weź i to ogarnij,  
Kupował jej czekoladki i zabierał do kawiarni.  
On dla innych był zwyczajny, taki grzeczny, nienerwowy,  
On dla innych był zwyczajny, a dla Zosi wyjątkowy.  
Ich rozmowy były szczerze no i układały w całość,  
No przynajmniej małej Zosi tak się wtedy wydawało.  
Ona bardzo mu wierzyła, w SMS-ach słodkie buźki,  
Wciąż stawiała i pisała, że go nigdy nie opuści.  
To jej dodawało skrzydeł, czuła się jak po Red Bull'ach,  
Właśnie wtedy, kiedy Filip bardzo czule ją przytulał.  
Myślała, że wyjdzie za mąż no i zamieszkają w domu,  
Tak myślała, póki nie przejrzała jego telefonu.  
Wtedy pękło jej serduszko, ogień miłości się zgasił,  
Bo się wtedy okazało, że on pisze też do Kasi.  
Wzięła ze sobą scyzoryk, który trzymała za biurkiem,  
Pewnym krokiem odwiedziła swoją pseudo-przyjaciółkę.  
Tu oszczędzę Wam szczegółów, nadał myśli o chłopaku,  
Z tą różnicą, że nie w domu - dziś siedzi w poprawczaku.

Ref ; ...